

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 maja 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zasądził od pozwanego A. T. na rzecz powódki H. K. kwotę 10000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 listopada 2013 roku do dnia zapłaty, zasądził od pozwanego A. T. na rzecz powódki J. B. kwotę 4.466,54 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 listopada 2013 roku do dnia zapłaty, umorzył postępowanie w zakresie żądanej przez powódkę J. B. kwoty 533,46 zł wraz z odsetkami, a także orzekł o kosztach procesu oraz o kosztach tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku w zakresie zasądzonych na rzecz powódki kwoty głównej żądania pozwu z odsetkami ustawowymi i kosztów procesu oraz w zakresie kosztów tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa złożył interwenient uboczny Towarzystwo (...) w W..

Skarżący podniósł następujące zarzuty:

- naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na nieuprawnionym przyjęciu, że dokonanie przez pozwanego okresowego sprawdzenia stanu technicznego elementu instalacji wodnej, którego awaria była przyczyną szkody w lokalach powódek, mogłoby zapobiec wystąpieniu szkody w sytuacji, gdy nie zostało w toku postępowania wykazane, że stan tego elementu instalacji bezpośrednio przed awarią wskazywał na jego zużycie, a w konsekwencji nie ma uzasadnionych podstaw teza, że dokonanie sprawdzenia instalacji wodnej przez pozwanego pozwoliłoby pozwanemu ustalić, że element ten wymaga wymiany, co zapobiegłoby awarii instalacji i wystąpieniu szkody w mieniu powódek.

- naruszenia art. 415 i art. 354 k.c. poprzez wadliwą ocenę prawną, że szkoda została wyrządzona w winy osoby ubezpieczonej u pozwanego, polegającej na zaniechaniu wykonania sprawdzenia instalacji wodnej, choć osoba ta nie mogła nawet przy tak rozumianym zachowaniu należytej staranności przewidzieć, że dojdzie do pęknięcia elementu instalacji wodnej w jej mieszkaniu, i zalania mieszkania powódek, gdyż element instalacji, który uległ awarii nie wykazywał cech zużycia.

W konkluzji interwenient uboczny wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, jak również o zwrot kosztów postępowania, w tym kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

Podczas rozprawy apelacyjnej w dniu 18 listopada 2015 roku powódki wniosły o oddalenie apelacji interwenienta ubocznego i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Zarzuty apelacji, choć odwołują się do naruszenia zarówno przepisów prawa materialnego jak procesowego w istocie kwestionują prawidłową konkluzję Sądu Rejonowego, że pozwany ponosi winę za skutki zdarzenia z dnia 6 czerwca 2013 roku polegającego na zalaniu wodą pomieszczeń należących do powódek. Wbrew odmiennemu stanowisku zajmowanemu przez skarżącego, podstawę odpowiedzialności pozwanego za szkodę stanowi art. 415 k.c., gdyż to właśnie pozwanego jako właściciela lokalu z pewnością obciążał obowiązek utrzymania znajdującej się tam instalacji wodnokanalizacyjnej w należyтым stanie technicznym. Niewątpliwie ciążyła na nim powinność podjęcia działań zmierzających do niedopuszczenia aby stan techniczny lokalu nie pozwalał na jego bezpieczne użytkowanie, w tym

także obowiązek dokonywania okresowych przeglądów instalacji wodno-kanalizacyjnej i niezwłocznego usuwania awarii.

Z okoliczności stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy jednoznacznie wynika, że pozwany nie dochował należytej staranności wymaganej w danych warunkach w celu zapobieżenia wystąpieniu szkody. Pozwany nie interesował się stanem zamontowanego w jego domu „wężyka”. Nie chodzi o oczekiwanie od pozwanego jakiejś wiedzy fachowej z zakresu hydrauliki, ale o podstawową dbałość o zabezpieczenie przed zalaniem pomieszczeń w budynku (alternatywą jest zamykanie odpływu wody na czas nieobecności domowników w domu). Niewielkie prawdopodobieństwo wystąpienia takich awarii skutkuje powszechnym pomijaniem zasad bezpieczeństwa (okoliczność znana notoryjnie), ale nie niweczy odpowiedzialności odszkodowawczej. Przypisanie określonej osobie niedbalstwa uznaje się za uzasadnione wtedy, gdy osoba ta zachowała się w określonym miejscu i czasie w sposób odbiegający od właściwego dla niej miernika należytej staranności. W realiach przedmiotowej sprawy takie cechy należy przypisać zaniechaniu przez pozwanego sprawdzenia stanu instalacji znajdującej się w jego lokalu. Okoliczności podnoszone przez skarżącego w apelacji, iż nie można przypisać pozwanemu winy ponieważ nie mógł przewidzieć pęknięcia wężyka doprowadzającego wodę do wanny, nie znajdują uzasadnienia. Pozwany nie wykazał bowiem, iż dochował należytej staranności w tym zakresie, choćby powierzając okresową kontrolę sprawności instalacji profesjonalnym podmiotom. W tym kontekście pozbawiona znaczenia dla oceny podstaw odpowiedzialności pozwanego jest akcentowana w apelacji kwestia niewyjaśnienia z jakiego powodu uległ pęknięciu wężyk doprowadzający wodę do umywalki i jego stanu w dniu awarii. Ewentualne stwierdzenie, że przyczyną awarii wężyka była niewidoczna gołym okiem wada materiałowa, a nie normalne zużycie mogłoby stanowić co najwyżej podstawę roszczenia regresowego w stosunku do producenta lub podmiotu, który wprowadzi go do obrotu, nie uchyla natomiast odpowiedzialności pozwanego jako właściciela lokalu.

Z przedstawionych powodów Sąd I instancji nie naruszył również przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego prawidłowo ocenił wszystkie przeprowadzone dowody uwzględniając przy tym wszelkie towarzyszące ich przeprowadzeniu okoliczności. Należy podkreślić, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o odmiennej ocenie niż ocena Sądu poszczególnych dowodów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, publ. program komp. LEX nr 322031).

Postawienie zarzutu obrazu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać jedynie na ogólnym zakwestionowaniu oceny materiału dowodowego, do czego ograniczył się w apelacji skarżący, ale na wykazaniu jakie kryteria oceny zostały naruszone przez Sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając.

Z tych wszystkich powodów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł z mocy art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 6 pkt 4 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U.2013.490 j.t.) stosownie do wyniku postępowania. Na koszty te złożyła się kwota 600 złotych kosztów zastępstwa procesowego.